

17 marca 1950.

Kochany Leszku, ponieważ wybrałeś sobie niedzielę na uroczysty dzień, muszę naszą czułość antydatować i przesłać Ci już dzisiaj wszystkie najlepsze życzenia. A msza, jeśli to możliwe - Freta, Freta i Freta, jako serce całej okolicy od Krakowskiego po Przyrynek. Nowel jak wodociąg, bączku na Park AvenuePark Avenue - jedna z tzw. drogich ulic na Manhattanie; tu - jako synonim elegancji, bogactwa i prestiżu., pióra w ręku, cudów w głowie i wielu gotowych do druku rękopisów! Ściskam Cię, mój drogi, stary i morowy, trzymam Cię długo w ramionach, nie ciupciam, bo nie umiem, ale kocham naprawdę i całuję jak Hipcio po galicyjsku.

Twój Kazimierz

Lesiu, żyj, kwitnij, twórz, kochaj nas i rychło zaszczyć swoją obec- nością. Całuję Cię bardzo

Halina